



PATRON



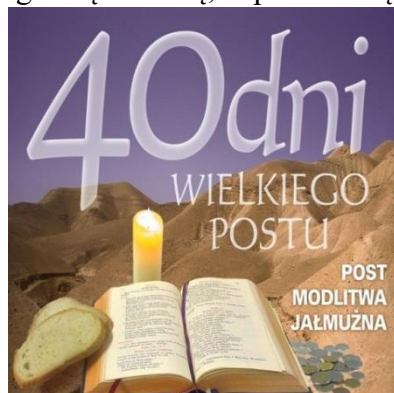
Tygodnik Parafii pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego – Kazanów

NUMER 181, 26.02.2023 I Niedziela Wielkiego Postu

LITURGIA (Rdz 2,7-9;3,1-7); (Ps 51,3-4,5-6a.12-13.14 i 17); (Rz 5,12-19); Aklamacja (Mt 4,4b); (Mt 4,1-11);

KOMENTARZ

Liturgia pierwszej niedzieli Wielkiego Postu każe nam razem z Jezusem udać się na pustynię. Dlaczego Jezus udał się na pustynię? Ewangelisci dają jedną odpowiedź: aby był kuszony przez diabła. Przez cały czas pobytu na pustyni Jezus pościł, jakby zmagając się ze sobą, zaprawiał się do ważnych zadań. Przygotowywał się do swojego wystąpienia przed ludem, ale i do dramatycznej potyczki z diabłem. Przez ten okres doznał osłabienia na ciele – przecież w końcu poczuł głód, a jednak Jego duch umocnił się, aby ten szczególny rodzaj złego ducha zwyciężyć modlitwą i postem. Czy i my możemy pójść z Jezusem na pustynię? Stworzyć sobie pustynię oznacza zamknąć się w pokoju, pozostać dłużej w pustym kościele, urządzić sobie na strychu kapliczkę, aby tam umacniać nasz osobisty związek z Bogiem, nabierać oddechu, odnajdywać pokój. Stworzyć sobie pustynię to poświęcić od czasu do czasu godzinę, a może i cały dzień na modlitwę, wyjść na samotną górę, zbudzić się w nocy i modlić. Stworzyć pustynię nie oznacza nic innego, tylko być posłusznym Bogu, bo jest takie przykazanie, najczęściej zapomniane nawet przez gorliwych kapłanów, które nakazuje nam przerwanie pracy, oderwanie od naszych zajęć i oddanie się dobroczynnemu bezruchowi kontemplacji. Mówi ono: pamiętaj, abyś dzień święty święcił! Dobrze przeżyta niedziela może być momentem wyjścia na pustynię – nawet przeżycie nabożeństwa



gorzkich żali czy drogi krzyżowej w piątki wielkopostne. Mocne w tradycji polskiej są również rekolekcje wielkopostne. I one też są doskonałą okazją, aby przeżyć czas pustyni, wyłączyć się z innych ważnych spraw i mieć czas dla siebie i dla Pana.

Jak zatem wspomina ewangelista: „Jezus udał się na pustynię, aby był kuszony przez diabła”. Nie jest dziś modne mówić o pokusach. To słowo wyszło niemal ze słownika obiegowego w jego znaczeniu moralnym, duchowym. Mówi się o pokusach – ale żartobliwie, z przymrużeniem oka. Jeśli jednak poważnie traktujemy objawione słowo Boże, chociażby to dzisiejsze, musimy przyjąć prawdę o tej stronie ludzkiego losu, że podlegamy różnorodnym pokusom. Nie jesteśmy lepsi od wcielonego Syna Bożego. Święty Franciszek Salezy w jednej z najpopularniejszych książek poświęconych życiu duchowemu pt.: „Filotea” pozostawia trafną refleksję na temat kuszenia. „Szatan, świat i ciało, widząc duszę poślubioną Synowi Bożemu (czyli duszę w łasce uświęcającej), posyłają jej pokusy i namowy, które przedstawiają jej grzech; następnie ta namowa podoba jej się albo nie podoba; wreszcie dusza zezwala na tę namowę albo ją odrzuca. Są to zwyczajnie trzy stopnie, po których schodzi się do nieprawości: pokusa, upodobanie i zezwolenie na nią. [...] Trzeba więc być bardzo odważnym wśród pokus i nigdy nie uważać się za pokonanego, dopóki nie mamy w nich upodobania”. Dopóki człowiek nie powie „tak” na pokusę, dopóty nie grzeszy. Zdarza się jednak, że sama pokusa stawia nas w stan grzechu, ponieważ sami ją wywołujemy. Na przykład wiem, że w czasie gry komputerowej wpadam łatwo w gniew i bluźnię i że gra jest okazją do takich zachowań. Dlatego grzeszę za każdym razem, kiedy gram, i staję się winny wszystkich pokus, których doznaję w czasie gry. Tak samo jeśli wiem, że jakieś towarzystwo naraża mnie na pokusy i grzech, a wchodzę w nie dobrowolnie, również ściągam na siebie winę za pokusy, jakie tam mnie spotkają. Dlatego mówi się, że najlepszym lekarstwem na niektóre grzechy jest unikanie okazji do grzechu. Jaką mamy drogę obrony? Powrócić na nowo do Chrystusa Zbawiciela. On nie przyszedł wzywać sprawiedliwych, ale grzeszników. I nie dozwoli nas kusić ponad to, co możemy znieść. Sam przecież zwyciężył w zmaganiach ze Złym. Musimy też przyjąć Jego linię obrony i środki – modlitwę, post, jałmużnę, a zwłaszcza Słowo Boże – jak trafnie ujmuje to św. Paweł w Liście do Efezjan : „W każdym położeniu bierzcie wiarę

jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest Słowo Boże – wśród wszelakiej modlitwy i błagania”.

Ks. Łukasz Heliniak

Drodzy czytelnicy!

Jak Wam idzie zagłębianie się w tajemnicę Wielkiego Postu? Muszę się przyznać, że dla mnie czas tych postanowień zazwyczaj był dość trudny. Dawniej wielkopostne postanowienia kojarzyły mi się raczej, jako wyrzeczenia, których należy się trzymać, bo mamy post. W ten sposób różnego rodzaju niejedzenie słodczy czy ograniczanie korzystania z telefonu, stosunkowo szybko kończyło się fiaskiem. Ale przecież tu nie chodzi tylko o wyrzeczenie, ale celem jest raczej przygotowanie się do dobrego przeżycia Triduum Paschalnego. Chodzi o zbliżanie się do Boga i stawanie się lepszym człowiekiem. O uświadomienie sobie, że dopiero z Bogiem mogę osiągnąć pełnię szczęścia, jeśli wszystkie swoje słabości i grzechy oddam Jemu.



Usłyszałam ostatnio słowa, że aby zrobić to owocnie, potrzebujemy przyjąć perspektywę, którą daje nam między innymi modlitwa Ojciec Nasz. Dlaczego? Bo wtedy kierujemy swoje serce nie tylko do Boga, który jest Królem, Potężnym Władcą i Stwórcą, ale także kochającym i dobrym Ojcem. Dobry ojciec daje swojemu dziecku poczucie bliskości oraz związanego z tym bezpieczeństwa. Gdy ktoś taki nas napomina i karci, dużo łatwiej jest przyjąć prawdę, która tak często jest bardzo trudna do zaakceptowania. A przecież w Czasie Wielkiego Postu tak często słyszymy o naszym grzechu i ludzkiej słabości. Stawiamy sobie przed oczy sytuacje, w których mogliśmy zachować się lepiej, a nasze ciało i charakter kształtuje się podczas walki o utrzymanie postanowień. Słuchając Słowo Boże weryfikujemy swoje życie uświadamiając sobie często, jak wiele jeszcze rzeczy mamy do przepracowania. Tylko czy my faktycznie przyjmujemy te napomnienia jako przestrożę od Ojca, który z całego serca chce dla nas jak najlepiej?

Warto stanąć przed sobą w prawdzie, aby wziąć to wszystko w czym jesteśmy słabi, gdzie grzeszymy i niedomagamy. Weźmy to wszystko w głębi naszego serca i przenieśmy do Ojca. Oddajmy Mu,

czy to na Eucharystii, w adoracji, lub też podczas innej własnej modlitwy. Oddajmy wszystko co dla nas trudne, aby Bóg mógł wlać na te miejsca cały ogrom swojego Miłosierdzia.

Redaktor Naczelny Aleksandra Bulatek

Katecheza parafialna

KATECHEZA DLA DOROSŁYCH?

A po co to komu?

Przywykliśmy do tego, że słowo „katecheza” kojarzy nam się z lekcją religii dla dzieci i młodzieży. Większość z nas pamięta jeszcze katechezę w salkach parafialnych czy kościołach, ale również znaczna część może już wspominać lata swojej katechizacji szkolnej. W obydwu przypadkach odbiorcą katechezy było *dziecko*, lub mówiąc szerzej *uczeń*. Co więcej, każdy ma osobiste doświadczenie katechezy, katechetów czy wreszcie trudnych treści katechizmu i prawd wiary, które próbował poznać i zrozumieć. Stąd uzasadnione może być nasze zdziwienie: *po co nam dorosłym katecheza? Czy za mało jej było w szkole? Wątpię czy może mi się to przydać!* Ale spróbujmy zmienić tok myślenia i zadać sobie kilka pytań: *co to jest wiara? Czym są odkupienie i zbawienie? Jak zyskać więcej łaski Bożej? Jak się dobrze wypowiadać? W jaki sposób Jezus tak naprawdę działa w sakramentach? Czym jest Kościół i jakie powinno być w nim moje miejsce? Czy przykazania kościelne są potrzebne? Czy potrafię odpowiedzieć na te pytania w sposób jasny, zrozumiały dla wszystkich, np. dla małego dziecka, bez powtarzania wyuczonej, wręcz sloganowej regułki? Czy te prawdy żyją we mnie, i znalazły własny język w codzienności?*

Kolejnym krokiem jest potrzeba oceny swojej sytuacji egzystencjalnej i duchowej: jak radzę sobie z wątpliwościami, trudami codzienności? Staram się tylko unikać zła i rubrykalnie zachować przykazania, czy jednocześnie walczyć o większe dobro, zaangażowanie,

osobisty rozwój? Jak godzę ze sobą codzienne obowiązki, życie duchowe, praktyki religijne i ludzkie słabości?

Na koniec najważniejszym krokiem jest zobaczenie swojego miejsca we *wspólnocie Kościoła*: Czy postrzegam Kościół jako wspólnotę? Jakie jest moje miejsce i zadania w tej wspólnocie? A może zwyczajnie przychodzę do świątyni raz w tygodniu, lub nawet częściej, ale tylko po to by wypełnić obowiązki, zdobyć to czego potrzebuję...? Czy ta sytuacja mnie zadowala?

Katechezy dla dorosłych to narzędzie ewangelizacji zrodzone w Kościele Apostolskim, praktykowane całe wieki, ale skutecznie zagubione przez naszą epokę. Nasze parafialne katechezy to jak ufamy próba wyjścia naprzeciw potrzebom wielu parafian. Chcemy: w sposób poprawny, ale skrócony, omawiać prawdy wiary; prezentować je jasnym i aktualnym językiem; prowokować do tego, by każdy przełożył daną prawdę na język i formę zrozumiałą dla niego samego; umożliwić zadawanie pytań i wzajemne tworzenie przestrzeni pogłębiania wiary – katecheza dla dorosłych nie może być tylko wysłuchaniem kolejnego kazania czy wykładu, ale powinna stać się warsztatem, opartym na dyskusji i wymianie wątpliwości.

Po co to wszystko? Najważniejszym celem katechez dla dorosłych jest



świadome i wolne zawiązanie i umocnienie relacji z Bogiem i ze wspólnotą Kościoła. Dlatego dalszą perspektywą naszych katechez jest utworzenie przestrzeni spotkania parafian z duszpasterzami i animatorami; bez potrzeby tworzenia kolejnych grup, obligowania do regularnych spotkań. Przestrzeni w formie

oratorium, do którego każdy może wejść, bez względu na wiek, stan i stopień zaangażowania w życie Parafii, po to aby poszukać odpowiedzi, znaleźć wsparcie, zwyczajnie spotkać się z ludźmi i napić się kawy lub znaleźć ekipę na wypad do kina czy w góry. **Nawiązując do ewangelii szukamy takiej parafialnej Betanii – czyli miejsca, w którym Jezus spotykał się z Przyjaciółmi.**

Dlatego gorąco zapraszamy wszystkich chętnych, szczególnie osoby nie należące jeszcze do żadnych wspólnot parafialnych, pracujące, samotne, młode małżeństwa czy wreszcie starszą młodzież, do tworzenia tego wspólnego dzieła.

Pierwsze spotkanie w naszym kościele w środę, 1 marca, o godz. 19:00.

Ks. Łukasz Sowa

Z Życia Szkoły Podstawowej...

UCZNIOWIE NASZEJ SZKOŁY W KONKURSIE „YOU CAN DANCE”



Już od 24 lutego, można głosować w drugiej edycji konkursu „You Can Dance!”, będącego wspólną inicjatywą Telewizji Polskiej oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki. **ZAGŁOSUJ TUTAJ** 🙌

<https://youcandance.tvp.pl/65490494/plebiscyt-wyberz-swojego-faworyta>

W konkursie bierze udział prawie 350 filmów zgłoszonych przez szkoły podstawowe, które zawierają zapis pokazów tanecznych z oryginalną choreografią. Filmy od 24 lutego 2023 roku są opublikowane na stronie internetowej. I właśnie tam głosujemy na najlepsze wykonanie. W konkursie zwycięży 10 szkół, które do 5 marca do godz. 23:59 zdobędą największą liczbę głosów. Głosowanie jest anonimowe i ogólnodostępne. Wyniki poznamy 6 marca 2023 roku. 1. miejsce: 15 000 zł oraz wizyta gwiazd programu w szkole 2. miejsce: 9 000 zł 3. miejsce: 8 000 zł 4. miejsce: 7 000 zł 5. miejsce: 6 000 zł 6. miejsce: 5 000 zł 7. miejsce: 4 000 zł 8. miejsce: 3 000 zł 9. miejsce: 2 000 zł 10. miejsce: 1 000 zł.

Nasza Szkoła już jest na 7 miejscu. Dlatego warto wesprzeć swoim głosem młodych artystów !!!

LINK DO GŁOSOWANIA DOSTĘPNY NA STRONACH FB PARAFII.

PRZEPISY DOMOWE

BLINY GRYCZANE

SKŁADNIKI

Mąka gryczana 250 g
 Mąka pszenna 150 g
 Świeże drożdże 25 g
 Mleko ciepłe 2 szklanki
 Jajo kurze 1 szt.
 Masło 50 g (roztopić)
 Cukier 1 łyżeczka
 Sól 1/2 łyżeczki
 (szklanka to 250 ml,
 łyżeczka to 5 ml)



Dodatkowo:

masło klarowane lub olej do smażenia
 kwaśna śmietana, kawior, wędzony łosoś lub śledź i koperek, pieprz do podania

PRZYGOTOWANIE

Drożdże, cukier i łyżeczkę mąki pszennej dokładnie rozmieszać w 1/2 szklanki ciepłego mleka. Odstawić w ciepłe miejsce, aby płyn podwoił swoją objętość. W misce wymieszać obie mąki dodać wyrośnięte drożdże, jajko, pozostałe ciepłe mleko i wymieszać. Pod koniec dodać roztopione masło i sól i ponownie wymieszać, aby nie było grudek mąki. Ciasto przykryć i odstawić na 30 - 40 minut do wyrośnięcia.

Bliny smażyć na patelni z niewielką ilością tłuszczu na średniej mocy palnika. Ciasto nakładać łyżką formując małe placuszki, placuszki przewracać na drugą stronę, gdy na powierzchni będą widoczne kraterki (małe dziurki). Smażyć z obu stron do przyrumienienia.

Podawać jeszcze ciepłe z kwaśną śmietaną i innymi dodatkami rybnymi oprószonymi odrobiną pieprzu według uznania.

Przygotował Dominik Wiącek. Smacznego !!

TRZYMAJĄC ŚMIERĆ ZA RĘKĘ CZ. 5

Odbiegłam trochę od tematu, ale emocje robią swoje. Marcin nigdy nie pozwalał zostawać mi u niego na noc w szpitalu. Nieraz czuł się bardzo źle, miał czterdzieści stopni gorączki, ale nie pozwolił i koniec. „Jedź do domu- mówił do mnie- nie rób mi obciachu”. Wieczór przed operacją też nie pozwolił, aby z nim być, choć tak bardzo go prosiłam. „Chcę być sam- mówił- nie chcę nikogo widzieć ani z nikim rozmawiać, koledzy też nie przyjeżdżają”. A ja widziałam, jak on bardzo cierpi, jak strasznie się boi. Mato Najświętsza! Jak to boli, jak bardzo boli, kiedy nie można pomóc swojemu dziecku! Kiedy można tylko patrzeć na jego cierpienie i milczeć, bo on nie pozwala wypowiedzieć żadnego słowa, uczynić żadnego gestu. Nie pozostało mi nic innego, jak uszanować jego wolę, choć jeden Pan Bóg wie, jak było mi ciężko.

Już po wszystkim, operacja skończona! Siedzę przy łóżku mojego chłopca, do oczu cisną się łzy, ale nie płaczę, nie wolno! On musi widzieć mamę silną, mocną. Bo z tego widoku: spokojnej, uśmiechniętej mojej twarzy syn czerpie siłę do dalszej walki ze swoim wrogiem. On wie, jeśli ta twarz będzie smutna i zapłakana, to znaczy, że jest bardzo źle. A ja widziałam, jak Marcin, patrząc w moją twarz, stara się z niej wyczytać, jak jest stan jego zdrowia. Ile mnie, matkę, kosztowała ta maska spokoju, za którą ukrywałam prawdziwe oblicze, wiem tylko ja i te matki, które musiały zmierzyć się z takim samym problemem.

Ogłoszenia Parafialne

1. Przeżywamy pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. (O godz. o godz. 17:00 zapraszamy na Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym, - adoruje Róża Matki Bożej Bolesnej. Podczas nabożeństwa będzie można złożyć ofiarę na dekorację i kwiaty do Bożego Grobu). Z tyłu



kościół znajdują się skarbonki Caritas, które możemy wykorzystać do praktykowania jałmużny. Skarbonki będziemy składać w kościele w Niedzielę Miłosierdzia Bożego po Wielkanocy. Jako jałmużnę możemy również zakupić paschaliki w cenie 10 zł. i miód również za 10 zł. Paschaliki na wzór świecy wigilijnej zapalamy podczas śniadania wielkanocnego jako symbol Chrystusa Zmartwychwstałego. Ofiary za paschaliki i miód składamy do puszek Caritas z tyłu kościoła.



2. W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.

3. W środę o godz. 18:00 zapraszamy na nowennę do Matki Bożej Łaskawej – adoruje Róża Matki Bożej Częstochowskiej. Po modlitwie będzie spotkanie formacyjne Akcji Katolickiej. Również w środę o godz. 19:00 zapraszamy na Wielkopostne Katechezy dla Dorosłych pt: „O Bogu, Kościele i człowieku”. Pierwsza katecheza będzie wyjątkowo w środę, kolejne we wszystkie czwartki Wielkiego Postu. Katechezy są próbą odnalezienia swego miejsca we wspólnocie Kościoła, okazją do stawiania pytań i szukania odpowiedzi, pogłębienia i rozumienia prawd wiary, rozwiązywania wątpliwości oraz ofiarowania Jezusowi trochę czasu na rozważanie Słowa Bożego.



4. W tym tygodniu będziemy przeżywać pierwszy czwartek, piątek i sobotę miesiąca. W czwartek po Mszy świętej wieczornej będzie wystawienie Najświętszego Sakramentu i Litania do Najdroższej Krwi Pana Jezusa jako modlitwa o powołania – adoruje Róża Matki Bożej Fatimskiej. W pierwszy czwartek o godz. 19:00 przy archikatedrze rozpocznie się miejska plenerowa Droga Krzyżowa i przejdzie ul. Kapitulną, Tatarską i Przemysława pod Krzyż Zawierzenia. Dyżur przeprowadzenia tego nabożeństwa przypada na naszą parafię. Zachęcamy do licznego udziału w nabożeństwie Drogi Krzyżowej i prosimy o przyniesienie świec.

5. W piątek w godzinach rannych i popołudniowych odwiedzimy chorych. W naszym kościele pierwsza Droga Krzyżowa dla dorosłych zostanie odprawiona po Mszy świętej o godz. 9:00, druga dla dzieci i młodzieży z obrzędem Komunii świętej o godz. 16:00, trzecia Droga

Krzyżowa będzie o godz. 17:15 także dla dorosłych – modlitwę prowadzi Akcja Katolicka. Zapraszamy do licznego udziału w nabożeństwie by zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Odpust zupełny można również uzyskać we wszystkie piątki Wielkiego Postu za odmówienie po Komunii św. przed wizerunkiem Pana Jezusa Ukrzyżowanego modlitwy: „O dobry i najśłodszy Jezu” – tekst modlitwy znajduje się z tyłu kościoła. W piątek w godz. 16:30 – 18:00 będzie okazja do spowiedzi. Po Mszy św. wieczornej będzie nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa i adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 21:00 – podczas nabożeństwa adoruje Róża Matki Bożej Gromnicznej. W godz. 20:00-21:00 adorację prowadzi Apostolat Maryjny.

6. W pierwszą sobotę miesiąca w liturgiczne święto św. Kazimierza, królewicza o godz. 17:45 będzie medytacja maryjna, po Mszy św. wieczornej wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa różańcowa – adoruje Róża Matki Bożej Jackowej. W sobotę odbędzie się także kolejny „Męski Różaniec” – szczegóły na plakacie.

7. W przyszłą niedzielę o godz. 6: 30 będą Godzinki ku czci Matki Bożej, o godz. 17:00 Gorzkie Żale z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem pasyjnym i zmianą tajemnic różańcowych – adoruje Róża Matki Bożej Królowej Polski. Składka z przyszłej niedzieli przeznaczona będzie na Seminarium Duchowne w Przemyślu, przed kościołem będzie można złożyć ofiarę do puszek na misje.



8. Od 8 marca zapraszamy na Małżeńskie Rekolekcje on-line oparte na Kursie Małżeńskim Alpha. Jest to cykl siedmiu filmów opracowanych w taki sposób, aby pomóc każdej parze małżeńskiej w pracy nad wzmocnieniem relacji. Odcinki udostępniane będą na stronie parafialnej i na parafialnym Facebooku w odstępach

tygodniowych. Kurs jest bezpłatny, nigdzie nie trzeba się zgłaszać. Dla pełnego przeżywania rekolekcji zachęcamy do nabycia podręczników – więcej informacji na internetowej stronie parafialnej.

9. Dyrektor Przedszkola nr 16 w Przemyślu ogłasza nabór dzieci do przedszkola na rok szkolny 2023/2024. Przyjmowane będą dzieci w wieku: 2,5 do 6 lat. Zapisy można dokonywać elektronicznie lub w

sekretariacie przedszkola w terminie: 1- 22 marca. Szczegółowe informacje o naborze dzieci można uzyskać w sekretariacie lub na stronie internetowej przedszkola.

10. W ostatnim tygodniu 6. parafian złożyło indywidualnie przez konto lub w kopercie 950, 00 zł. na wykonanie hydrantów do kościoła i modernizację kotłowni. Na dzień dzisiejszy zebraliśmy ponad 20% całości. Wszystkim serdecznie dziękujemy i nadal prosimy o wsparcie.

11. W minionym tygodniu do wspólnoty Kościoła przez przyjęcie sakramentu Chrztu świętego została przyjęta Barbara SŁYSZ, dziecku i rodzicom życzymy wytrwałości w wierze.

tygodnikparafialny.patron@wp.pl

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!

